

dować zaburzenie środowiska, wpływające niekorzystnie na żywotność i możliwości rozwoju obuwika. Należy przypuszczać, że jedną z przyczyn powodujących tak szybką regresję obuwika w Białowieskim Parku Narodowym jest coraz większe ocienienie zajmowanego przez niego kilkunastoarowego stanowiska. W związku z tym należałoby dokonać niewielkiego zabiegu prześwietlającego w wybranym miejscu, celem przekonania się, o ile większy dostęp światła przyczyniłby się do ewentualnej regeneracji obuwika na tym jedynym jego stanowisku w Białowieskim Parku Narodowym.

Stanisław Borowski

#### PIŚMIENNICTWO

Błoński F., Drymmer K., Ejsmond A. (1888). *Sprawozdanie z wycieczki botanicznej odbytej do Puszczy Białowieskiej w lecie 1887 roku*. Pam. fizjogr.

Błoński F., Drymmer K. (1889). *Sprawozdanie z wycieczki botanicznej do Puszczy Białowieskiej, Ładzkiej i Świsłockiej w roku 1888*. Pam. fizjogr.

Brinckenn J. (1828). *Mémoire descriptif sur la Forêt impériale de Białowieża en Lithuanie*. Varsovie.

Karpiński J. J. (1949). *Materiały do bioekologii Puszczy Białowieskiej*. Rozpr. i spraw. IBL, Ser. A Nr 56.

Paczoski J. (1930). *Lasy Białowieży*. Państwowa Rada Ochrony Przyrody Monogr. nauk. Nr 1. Poznań.

### OCHRONA PRZYRODY NIEOŻYWIONEJ

#### Skalki fliszowe w rezerwacie „Madohora”

Najwyższe wzniesienie Beskidu Małego Madohora (934 m n. p. m.), zwana również Łamaną Skalą, pod względem przyrodniczym tworzy najpiękniejszą część tych gór. Dla turystów natomiast nie jest ona atrakcyjna wskutek braku punktów widokowych. Zbocza i szczyt Madohory są porośnięte wysokopiennym lasem. W najwyższej partii Madohory został utworzony rezerwat przyrody (Mon. Pol. Nr 24/1960) o powierzchni 113,92 ha w celu zachowania lasów świerkowych i buczyny karpackiej (*Fagetum carpaticum*) oraz wychodni zlepieńców i piaskowców dolnych warstw istebniańskich górnej kredy serii śląskiej, w postaci progów skalnych<sup>1</sup>.

Sam szczyt Madohory jest pokryty blokami piaskowców i zlepieńców istebniańskich. Gdzieś tam, w szczytowej partii góry ścieżka turystyczna, znakowana czerwono, przebiega wśród niewielkich, płytowych skałek wysokości od 1 do 2 m, których górna płaska powierzchnia jest porośnięta roślinnością trawiastą (ryc. 1). Formy te są ograniczone pionowymi płaszczyznami spękań i zwykle zrosnięte z podłożem jedynie swoją podstawą.

<sup>1</sup> Mapa wschodniej części Beskidu Małego z zaznaczonymi na niej skałkami fliszowymi została zamieszczona w czasopiśmie „Chrońmy przyrodę ojczystą” Z. 2/1963.



Ryc. 1. Płytowe skałki w szczytowej partii Madohory

Fot. Z. Alexandrowiczowa



Ryc. 2. Jeden z licznych progów skalnych w rezerwacie „Madohora”

Fot. Z. Alexandrowiczowa

W rezerwacie „Madohora”, a także poza jego granicami w kierunku Potrójnej, warstwy istebniańskie zapadają ku południowi. Wychodnie ich tworzą liczne progi skalne na zboczach północnych i północno-zachodnich świadczące o niszczeniu i cofaniu się stoków górskich wskutek nieustających procesów erozji i wietrzenia. Wysokość tych form skalnych jest różna, od kilku do dziesięciu metrów. Często w profilu zbocza występują jedna nad drugą, co świadczy o tym, że w obrębie warstw istebniańskich znajduje się kilka ławic skałotwórczych. Progi zbudowane ze zlepieńców i piaskowców są wymodelowane przez czynniki wietrzenia i erozji zależnie od stopnia odporności skały na te procesy (ryc. 2). Stromy, skalisty stok wyraźnie załamuje się i staje bardziej łagodny na granicy warstw istebniańskich z leżącymi bezpośrednio niżej warstwami godulskimi, które nie budują tu żadnych form skalnych. Zmienia się również szata roślinna. Las świerkowy pokrywający szczytową partię Madohory ustępuje niżej drzewom liściastym, a mianowicie bukom.

Skałki występujące w rezerwacie „Madohora” nie mają tak urozmaiconych i fantazyjnych kształtów, jak inne, zwykle pojedyncze formy skalne Beskidów, są one natomiast bardzo liczne i tworzą w otoczeniu pięknej, bujnej roślinności swoisty park skalny. Dzięki tym wartościom przyrodniczym Madohora jest jednym z najpiękniejszych chronionych obszarów Beskidów.

Zofia Alexandrowiczowa

## OCHRONA PRZYRODY W NAUCZANIU

### Pierwsze Ogólnopolskie Studenckie Seminarium Ochrony Przyrody

W dniach 5—7 kwietnia 1963 r. odbyło się w Poznaniu I Ogólnopolskie Studenckie Seminarium Ochrony Przyrody poświęcone omówieniu dotychczasowej działalności studenckich Naukowych Kół Biologicznych w zakresie ochrony przyrody oraz wytyczeniu planów prac na przyszłość. W seminarium zorganizowanym przez Koło Przyrodników UAM wzięło udział 40 delegatów z następujących ośrodków uniwersyteckich w kraju: Krakowa, Lublina, Łodzi, Szczecina, Torunia, Warszawy, Wrocławia i Poznania.

W obradach, którym przewodniczyli doc. dr H. Szafranówna i prof. dr Z. Czubiński, na cześć inauguracyjną przybyli licznie profesorowie i pracownicy naukowci katedr biologicznych UAM, WSR i Instytutu Zoologicznego: rektor UAM — prof. dr G. Labuda, dziekan Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi — doc. dr M. Czekalska, prof. dr. J. Urbański, prof. dr. J. Rafalski, prof. dr W. Skuratowicz, prof. dr J. Sokołowski, prof. dr K. Stecki, prof. dr M. Nowiński, prof. dr A. Wróblewski, Wojewódzki Konserwator Przyrody — mgr inż. Cz. Iwanowski. Zakład Ochrony Przyrody PAN z Krakowa reprezentowała mgr M. Świeboda. Zyczenia owocnych obrad seminarium nadesłali prof. dr W. Szafer i doc. dr B. Ferens.

Słowo wstępne wygłosił prof. Urbański nawiązując do chlubnych tradycji ochrony przyrody w Polsce i jej twórców M. Raciborskiego, A. Wodziczki i W. Szafera.